

Sygn. akt VII U 2076/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Mirosław Major

Protokolant p.o. Stażysty M. C.

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2017 r. w Poznaniu

odwołania **L. W.**

od decyzji **Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. Inspektorat w C.**

z dnia 2 czerwca 2017 r., znak: (...)

w sprawie **L. W.**

przeciwko (...) **Oddział w P.**

o świadczenie przedemerytalne

oddala odwołanie.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 2 czerwca 2017 r. (znak: (...)) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P., na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych (Dz. U. z 2013 r. poz. 170, ze zm.), po rozpatrzeniu wniosku z dnia 13 marca 2017 r. oraz wobec przedłożenia nowych dowodów w dniu 28 kwietnia 2017 r., ponownie odmówił L. W. prawa do świadczenia przedemerytalnego.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że odmówił przyznania świadczenia przedemerytalnego, ponieważ wnioskodawca do dnia rozwiązania stosunku pracy (tj. do dnia 31 sierpnia 2016 r.) nie udowodnił wymaganego 40-letniego okresu uprawniającego do emerytury. Do stażu pracy ubezpieczonego, ZUS nie zaliczył okresu od 4 kwietnia 1985 r. do 1 maja 1985 r., ponieważ okres po odbyciu służby wojskowej do dnia podjęcia zatrudnienia nie jest – w myśl ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS – wymieniony jako okres składkowy lub nieskładkowy. Zdaniem organu rentowego, ubezpieczony wykazał jedynie 39 lat, 11 miesięcy i 8 dni ogólnego stażu pracy.

Ponadto, organ rentowy wskazał, że do stażu pracy L. W. nie uwzględniono okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od dnia 4 kwietnia 1985 r. do dnia 1 maja 1985 r., ponieważ pomimo wezwania do uzupełnienia dokumentacji o zaświadczenie potwierdzające fakt podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników jako domownik, ubezpieczony nie przedłożył ww. dokumentu. Organ rentowy anulował jednocześnie swoją wcześniejszą decyzję z dnia 28 marca 2017 r.

Od powyższej decyzji, zachowując przepisany tryb i termin, odwołał się L. W., wskazując, że się z nią nie zgadza i wnosząc o przyznanie mu prawa do świadczenia przedemerytalnego. Odwołujący podniósł, że już w dniu 3 kwietnia 1985 r. (bezpośrednio w dniu zwolnienia z wojska) zgłosił pracodawcy chęć podjęcia pracy. Ponadto, w ocenie

ubezpieczonego, organ rentowy nie wskazał w decyzji, dlaczego brak jest możliwości zaliczenia do stażu pracy okresu pomiędzy zakończeniem służby wojskowej, a podjęciem pracy u tego samego pracodawcy, zwłaszcza, gdy gotowość do pracy została zadeklarowana pracodawcy niezwłocznie. Na potwierdzenie swojego stanowiska odwołujący przytoczył argumentację zawartą w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, sygn. akt III AUa 621/10.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. podtrzymał argumentację prawną i faktyczną zaprezentowaną w zaskarżonej decyzji oraz wniósł o oddalenie odwołania. Nadto, organ rentowy podniósł, że nie kwestionuje, iż odwołujący w spornym okresie pozostawał z pracodawcą w stosunku pracy, jednak okres ten – tj. nieświadczenia pracy – jest okresem, za który pracownik nie otrzymał wynagrodzenia, a tym samym pracodawca nie odprowadził składek na ubezpieczenie społeczne. Okres ten, w myśl ustawy emerytalnej, nie jest ani okresem składkowym ani nieskładkowym. Zdaniem ZUS, brak jest również podstaw do uwzględnienia do stażu ubezpieczeniowego pracy odwołującego w 1985 r. w gospodarstwie rolnym w charakterze domownika, bowiem by ww. okres podlegał zaliczeniu ustawodawca wymaga opłacenia stosownych składek. Tymczasem wnioskodawca nie wykazał powyższej okoliczności.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

L. W. urodził się (...)

Na dzień wydania zaskarżonej decyzji odwołujący udowodnił łącznie 39 lat, 11 miesięcy i 8 dni okresów składkowych i nieskładkowych.

Z dniem 1 września 1976 r. odwołujący został zatrudniony w (...) Związku (...) w C. na stanowisku - początkowo - ucznia nauki zawodu, a następnie od 1 września 1979 r. jako mechanik samochodowy.

W okresie od 27 kwietnia 1983 r. do 3 kwietnia 1985 r. odwołujący odbywał zasadniczą służbę wojskową. Za kwiecień 1985 r. odwołujący otrzymał z wojska żołd. Do pracy u dotychczasowego pracodawcy powrócił w dniu 2 maja 1985 r.

Bezpośrednio po zakończeniu służby wojskowej odwołujący przyszedł do zakładu pracy przywitać się z kolegami, w tym z L. M.. Odbył również rozmowę z kierownikiem zakładu odnośnie terminu powrotu do pracy. Z uwagi na organizację pracy w zakładzie, odwołujący mógł podjąć pracę dopiero od maja 1985 r. Odwołujący nie otrzymał od ww. pracodawcy ((...) Związku (...) w C.) żadnego wynagrodzenia (nawet urlopowego) za kwiecień 1985 r.

Odwołujący był zatrudniony w powyższym zakładzie pracy do dnia 31 sierpnia 2016 r.

Stosunek pracy ustał w wyniku wypowiedzenia umowy o pracę przez pracodawcę na podstawie art. 30 § 1 pkt 2 k.p. w związku z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników. Przyczyną wypowiedzenia umowy o pracę była likwidacja stanowiska.

Dowód: umowa o pracę w celu przygotowania zawodowego z dnia 1 września 1976 r. oraz umowa o pracę z dnia 1 września 1979 r. - w aktach osobowych odwołującego; kserokopia książeczki wojskowej seria (...) – k. 9 akt (...) odwołującego oraz w aktach osobowych; zeznania odwołującego – k. 21v oraz 28v; zeznania świadka L. M. – k. 21-21v; pismo z dnia 22 kwietnia 1985 r. oraz pismo z dnia 27 kwietnia 1985 r. – w aktach osobowych odwołującego; karta wynagrodzeń za 1985 r. – w aktach osobowych odwołującego (teczka wynagrodzeń); świadectwo pracy z dnia 31 sierpnia 2016 r. – w aktach osobowych odwołującego; oświadczenie pracodawcy z dnia 30 maja 2016 r. - w aktach osobowych odwołującego

W okresie od 4 kwietnia 1985 r. (po opuszczeniu wojska) do 1 maja 1985 r. (do chwili powrotu do pracy w (...) Związku (...) w C.) odwołujący pracował w gospodarstwie rolnym rodziców, będąc na ich utrzymaniu oraz pomagając jako domownik przy zbieraniu kamieni i pracach polowych (orka, sianie, sadzenie roślin). Powyższe gospodarstwo

miało powierzchnię 12 ha i zamieszkiwali w nim – oprócz odwołującego – jego rodzice oraz siostra. W gospodarstwie uprawiano zboża, ziemniaki, buraki, a także hodowano żywy inwentarz.

W spornym okresie (4 kwietnia 1985 r. – 1 maja 1985 r.) odwołujący nie był zgłoszony ani jako rolnik, ani nawet jako domownik do ubezpieczenia społecznego rolników i nie była odprowadzana za niego składka na to ubezpieczenie. Odwołujący nie ma ustalonego prawa do świadczenia rolnego z KRUS.

Dowód: zeznania odwołującego – k. 21v; zeznania świadka M. Ś. – k. 28-28v; pismo KRUS z dnia 11 maja 2017 r. – k. 25 akt emerytalnych odwołującego

W dniu 13 marca 2017 r. Powiatowy Urząd Pracy w C. wydał zaświadczenie, zgodnie z którym L. W. od dnia 12 września 2016 r. jest zarejestrowany w powyższym urzędzie jako bezrobotny i z tego tytułu od dnia 12 września 2016 r. pobiera zasiłek dla bezrobotnych. W okresie pobierania zasiłku odwołujący nie odmówił bez uzasadnionej przyczyny przyjęcia propozycji zatrudnienia.

Dowód: zaświadczenie z Powiatowego Urzędu Pracy w C. – k. 8 akt emerytalnych odwołującego

W dniu 13 marca 2017 r. odwołujący złożył wniosek o świadczenie przedemerytalne.

W dniu 2 czerwca 2017 r. ZUS wydał zaskarżoną w niniejszym postępowaniu decyzję odmowną, wskazując, że wnioskodawca nie udowodnił wymaganego 40-letniego okresu uprawniającego do emerytury. Zdaniem organu rentowego, ubezpieczony wykazał jedynie 39 lat, 11 miesięcy i 8 dni ogólnego stażu pracy.

Dowód: wniosek o świadczenie przedemerytalne – k. 1-3 akt emerytalnych odwołującego; decyzja z dnia 2 czerwca 2017 r. – k.31 akt emerytalnych odwołującego

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

- dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, w szczególności z akt osobowo-płacowych odwołującego,
- dokumentów zgromadzonych w aktach organu rentowego dot. odwołującego,
- zeznań świadków: L. M. i M. Ś.,
- częściowo zeznań odwołującego.

Za w pełni wiarygodne i przydatne dla ustalenia stanu faktycznego Sąd uznał zgromadzone w sprawie dokumenty. Dokumenty urzędowe zostały sporządzone w przepisanej formie przez właściwe organy w zakresie ich kompetencji. Nadto ich treść i forma nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania, a i Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Dokumenty prywatne, w tym akta osobowe, stanowiły dowód tego, że osoby, które je podpisały, złożyły oświadczenia zawarte w tych dokumentach. Fakt niekwestionowania przez strony treści kserokopii dokumentów pozwolił na potraktowanie tych kserokopii jako dowodów pośrednich istnienia dokumentów o treści im odpowiadającej.

Szczególne znaczenie przypisać należało dokumentom w aktach osobowych L. W. z tytułu zatrudnienia w (...) Związku (...) w C. w postaci wewnętrznego pisma zakładu pracy z dnia 27 kwietnia 1984 r. oraz karty wynagrodzeń za 1985 r. Z pierwszego z ww. dokumentów wynika, że odwołujący po zakończeniu służby wojskowej miał podjąć pracę dopiero z dniem 2 maja 1985 r. Natomiast karta wynagrodzeń potwierdza, że L. W. za kwiecień 1985 r. nie otrzymał od pracodawcy żadnego wynagrodzenia, w tym nawet urlopowego. Powyższe znajduje również potwierdzenie w zaświadczeniu Rp-7 z dnia 20 maja 2003 r. wystawionym przez ww. zakład pracy, zgodnie z którym odwołujący odbywał zasadniczą służbę wojskową od dnia 27 kwietnia 1983 r. do dnia 3 kwietnia 1985 r., a „pracę podjął od 2 maja 1985 r.”

Sąd uczynił również podstawą swoich ustaleń znajdujący się w aktach osobowych angaż z dnia 22 kwietnia 1985 r. o powierzeniu L. W. obowiązków i przyznaniu wynagrodzenia w stawce 35 zł/za godzinę, lecz nawet gdyby uznać, iż od tego dnia odwołujący świadczył pracę, bądź będąc w gotowości do jej świadczenia przebywał na urlopie (jak twierdził odwołujący), to powyższe ustalenie pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia, bowiem odwołujący – po doliczeniu tego okresu (tj. od 22 kwietnia do 1 maja 1985 r.) nadal nie spełniałby przesłanki z art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych, jaką jest wymóg 40-letniego okresu ubezpieczeniowego (okres ten wyniósłby wówczas 39 lat, 11 miesięcy i 17 dni).

Sąd uznał zeznania świadka L. M. za częściowo wiarygodne. Sąd dał wiarę jego zeznaniom w zakresie, w jakim twierdził on, że odwołujący na początku kwietnia 1985 r., po opuszczeniu wojska, odwiedził zakład pracy w celu przywitania się z kolegami. Sąd nie neguje również zeznań świadka, iż odwołujący L. W. odbył wówczas rozmowę z kierownikiem zakładu o możliwości powrotu do pracy, jednak twierdzenia świadka o udzieleniu odwołującemu urlopu w spornym okresie nie znajdują żadnego potwierdzenia w zgromadzonych dokumentach, w tym aktach osobowo-płacowych opisanych powyżej. Świadek ten ponadto potwierdził, że odwołujący powrócił do pracy „pod koniec kwietnia albo na początku maja”.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka M. Ś. (siostrze odwołującego) w całości. Świadek potwierdziła, że w spornym okresie (4 kwietnia 1985 r. – 1 maja 1985 r.) odwołujący pracował w gospodarstwie rolnym ich rodziców, będąc na ich utrzymaniu oraz pomagając jako domownik przy zbieraniu kamieni i pracach polowych (orka, sianie, sadzenie roślin), jednak nie był zgłoszony do ubezpieczenia społecznego rolników. Istotne w ocenie Sądu pozostawało również twierdzenie świadka, że odwołujący „właśnie ze względu na prace w gospodarstwie rolnym nie wrócił od razu do pracy po wyjściu z wojska do swojego zakładu” (k. 28 v.). Zeznania świadka znalazły potwierdzenie w zgromadzonych, a opisanych powyżej dokumentach, zgodnie z którymi L. W. podjął pracę po powrocie z wojska dopiero od dnia 2 maja 1985 r.

Zeznaniom odwołującego Sąd nie dał wiary w zakresie, w jakim twierdził on, że bezpośrednio po powrocie z wojska, a przed podjęciem pracy u dotychczasowego pracodawcy (tj. od dnia 2 maja 1985 r.) pozostawał on w gotowości do świadczenia pracy, przebywając na udzielonym mu wówczas przez pracodawcę urlopie. Powyższe twierdzenia nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonych w sprawie dokumentach (m.in. w piśmie z dnia 27 kwietnia 1985 r., karcie wynagrodzeń za 1985 r. oraz zaświadczeniu Rp-7 z 2003 r.), zgodnie z którymi odwołujący podjął pracę po wojsku dopiero z dniem 2 maja 1985 r., natomiast za kwiecień 1985 r. nie otrzymał od pracodawcy żadnego wynagrodzenia, nawet urlopowego. W żadnym z dokumentów znajdujących się w aktach osobowych odwołującego nie znajduje się informacja o tym, by w spornym okresie pracodawca udzielił L. W. jakiegokolwiek rodzaju urlopu (czy to wypoczynkowego, za który powinien otrzymać wynagrodzenie, czy też nawet bezpłatnego).

W pozostałym zakresie Sąd dał wiarę zeznaniom odwołującego, bowiem były one spójne, logiczne i znajdowały potwierdzenie w zeznaniach świadków. Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka, że na początku kwietnia 1985 r. odwiedził swój ówczesny zakład pracy, w celu przywitania się z kolegami. Sąd nie neguje również, że w tym czasie mogło dojść do ustaleń pomiędzy odwołującym a kierownikiem zakładu odnośnie możliwości powrotu L. W. do pracy, jednak – jak sam odwołujący przyznał – ze względu na organizację pracy w zakładzie nie było to od razu możliwe.

Oceny poszczególnych dowodów dokonuje się na gruncie całokształtu okoliczności sprawy. Dane twierdzenie świadka/strony czy ustalony fakt, musi być bowiem koherencyjny z pozostałymi twierdzeniami świadków/strony, czy ustalonymi w sprawie - na podstawie także innych dowodów niż dowody osobowe - faktami.

Z uwagi na powyższe, Sąd uznał zeznania świadka L. M. i odwołującego przesłuchanego w charakterze strony za niewystarczające dla wykazania, że w spornym okresie odwołujący był w gotowości do świadczenia pracy, przebywając na urlopie.

Jednocześnie podkreślenia wymaga, że w postępowaniu cywilnym, w tym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, to na stronach postępowania, stosownie do treści art. 6 k.c., spoczywa obowiązek udowodnienia faktów, z których strony wywodzą skutki prawne.

Co się zaś tyczy pracy L. W. w gospodarstwie rolnym rodziców, Sąd dał wiarę zeznaniom odwołującego, że pomagał on w spornym okresie w tymże gospodarstwie, jednak ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób niewątpliwy wynika, że za odwołującego nie była wówczas odprowadzana składka na ubezpieczenie społeczne rolników. Tymczasem przy ustalaniu prawa do emerytury (świadczenia przedemerytalnego) nie ma możliwości uwzględnienia jako okresów składkowych okresów pracy w gospodarstwie rolnym przypadających po 1 stycznia 1983 r., jeśli nie zostały za te okresy opłacone składki na ubezpieczenie społeczne rolników, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Warunki nabywania prawa do świadczeń przedemerytalnych określa ustawa z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 2148). Zgodnie z art. 2 ust.1 ustawy, prawo do świadczenia przedemerytalnego przysługuje osobie, która:

1) do dnia rozwiązania stosunku pracy lub stosunku służbowego z powodu likwidacji pracodawcy lub niewypłacalności pracodawcy, w rozumieniu przepisów o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy, u którego była zatrudniona lub pozostawała w stosunku służbowym przez okres nie krótszy niż 6 miesięcy, ukończyła co najmniej 56 lat - kobieta oraz 61 lat - mężczyzna i posiada okres uprawniający do emerytury, wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, lub

2) do dnia rozwiązania stosunku pracy lub stosunku służbowego z przyczyn dotyczących zakładu pracy, w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. z 2008 r. Nr 69, poz. 415, z późn. zm.), zwanej dalej "ustawą o promocji zatrudnienia", w którym była zatrudniona przez okres nie krótszy niż 6 miesięcy, ukończyła co najmniej 55 lat - kobieta oraz 60 lat - mężczyzna oraz posiada okres uprawniający do emerytury, wynoszący co najmniej 30 lat dla kobiet i 35 lat dla mężczyzn, lub

3) do dnia ogłoszenia upadłości prowadziła nieprzerwanie i przez okres nie krótszy niż 24 miesiące pozarolniczą działalność, w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585, z późn. zm.), zwanej dalej "ustawą o systemie ubezpieczeń społecznych", i za ten okres opłaciła składki na ubezpieczenia społeczne oraz do dnia ogłoszenia upadłości ukończyła co najmniej 56 lat - kobieta i 61 lat - mężczyzna i posiada okres uprawniający do emerytury, wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, lub

4) zarejestrowała się we właściwym powiatowym urzędzie pracy w ciągu 30 dni od dnia ustania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, pobieranej nieprzerwanie przez okres co najmniej 5 lat, i do dnia, w którym ustało prawo do renty, ukończyła co najmniej 55 lat - kobieta oraz 60 lat - mężczyzna i osiągnęła okres uprawniający do emerytury, wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, lub

5) do dnia rozwiązania stosunku pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy, w rozumieniu przepisów ustawy o promocji zatrudnienia, w którym była zatrudniona przez okres nie krótszy niż 6 miesięcy, posiada okres uprawniający do emerytury, wynoszący co najmniej 35 lat dla kobiet i 40 lat dla mężczyzn, lub

6) do dnia 31 grudnia roku poprzedzającego rozwiązanie stosunku pracy lub stosunku służbowego, z powodu likwidacji pracodawcy lub niewypłacalności pracodawcy, w rozumieniu przepisów o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy, u którego była zatrudniona lub pozostawała w stosunku służbowym przez okres nie

krótszy niż 6 miesięcy, posiadała okres uprawniający do emerytury wynoszący co najmniej 34 lata dla kobiet i 39 lat dla mężczyzn.

Za okres uprawniający do emerytury, o którym mowa wyżej, uważa się okres ustalony zgodnie z przepisami art. 5-9, art. 10 ust. 1 oraz art. 11 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (art. 2 ust. 2 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych).

W myśl art. 2 ust. 3 ustawy, świadczenie przedemerytalne przysługuje osobie określonej w ust. 1 po upływie co najmniej 6 miesięcy pobierania zasiłku dla bezrobotnych, o którym mowa w ustawie o promocji zatrudnienia, jeżeli osoba ta spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) nadal jest zarejestrowana jako bezrobotna;
- 2) w okresie pobierania zasiłku dla bezrobotnych nie odmówiła bez uzasadnionej przyczyny przyjęcia propozycji odpowiedniego zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej, w rozumieniu ustawy o promocji zatrudnienia, albo zatrudnienia w ramach prac interwencyjnych lub robót publicznych;
- 3) złoży wniosek o przyznanie świadczenia przedemerytalnego w terminie nieprzekraczającym 30 dni od dnia wydania przez powiatowy urząd pracy dokumentu poświadczającego 6-miesięczny okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych.

Z kolei przepis art. 7 ust. 1 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych stanowi, że prawo do świadczenia przedemerytalnego ustala się na wniosek osoby zainteresowanej, od następnego dnia po dniu złożenia wniosku wraz z dokumentami, o których mowa w art. 7 ust. 3. Zgodnie z tym ostatnim przepisem, do wniosku dołącza się dowody uzasadniające prawo do świadczenia przedemerytalnego, w tym decyzję o utracie prawa do zasiłku dla bezrobotnych lub informację o upływie 6 miesięcy pobierania zasiłku dla bezrobotnych, o którym mowa w art. 2 ust. 3, a także dowody wymagane do ustalenia prawa do emerytury oraz jej wysokości, określone przepisami ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W przedmiotowej sprawie sporne było to, czy odwołujący udowodnił wymagany 40-letni okres uprawniający do emerytury (art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych). Zdaniem organu rentowego, w postępowaniu administracyjnym wykazano jedynie 39 lat, 11 miesięcy i 8 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Do stażu pracy ubezpieczonego, ZUS nie zaliczył okresu od 4 kwietnia 1985 r. do 1 maja 1985 r., ponieważ okres po odbyciu służby wojskowej do dnia podjęcia zatrudnienia nie jest – w myśl ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS – wymieniony jako okres składkowy lub nieskładkowy.

Odwołujący natomiast podnosił, że w spornym okresie był w gotowości do świadczenia pracy, przebywając – po ustaleniach z pracodawcą – na urlopie.

Poza sporem leżało zaś to, że odwołujący spełnił pozostałe, wyżej wymienione warunki nabycia prawa do świadczenia przedemerytalnego, w tym (m.in.) minimalny okres zatrudnienia u ostatniego pracodawcy, okoliczność, że do rozwiązania stosunku pracy doszło z przyczyn dotyczących zakładu pracy, okres zarejestrowania w PUP i okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych, brak propozycji zatrudnienia z PUP, a także terminowe złożenie wniosku o świadczenie przedemerytalne wraz z wymaganymi ustawą dowodami.

Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, że odwołujący w okresie od 27 kwietnia 1983 r. do 3 kwietnia 1985 r. odbywał zasadniczą służbę wojskową. Zgromadzone w sprawie dokumenty zawarte w aktach osobowo – płacowych odwołującego (m.in. pismo z dnia 27 kwietnia 1985 r., karta wynagrodzeń za 1985 r. oraz zaświadczenie Rp-7 z 2003 r.) wskazują na to, że odwołujący podjął pracę po wojsku dopiero z dniem 2 maja 1985 r. Za kwiecień 1985 r. nie otrzymał od pracodawcy żadnego wynagrodzenia, nawet urlopowego, lecz żołd przyznany z wojska. Również w żadnym z dokumentów znajdujących się w aktach osobowych odwołującego nie znajduje się informacja o tym, by w spornym okresie pracodawca udzielił L. W. jakiegokolwiek rodzaju urlopu (czy to wypoczynkowego, za który powinien otrzymać

wynagrodzenie, czy też nawet bezpłatnego). Co więcej, świadek M. Ś. zeznała, że odwołujący „ze względu na prace w gospodarstwie rolnym nie wrócił od razu do pracy po wyjściu z wojska do swojego zakładu” (k. 28 v).

W tym miejscu należy się odnieść do przywołanego przez odwołującego w odwołaniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 5 października 2005r., III AUa 621/10. W tym orzeczeniu sąd wskazuje, że jeżeli fakt pozostawania w zatrudnieniu i zgłoszenia gotowości do podjęcia pracy po zakończeniu służby wojskowej został udowodniony, okres tego zatrudnienia od dnia zgłoszenia gotowości do podjęcia pracy po opuszczeniu jednostki wojskowej do dnia faktycznego podjęcia pracy u dotychczasowego pracodawcy jest okresem składkowym - nawet w przypadku, gdy pracodawca nie wypłacił pracownikowi wynagrodzenia za ten okres i nie zgłosił pracownika do ubezpieczenia (art. 6 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) w zw. z art. 120 ust. 1 ustawy z dnia 21.11.1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 44, poz. 220 ze zm.).

W ocenie Sądu, w analizowanej sprawie, odwołujący nie wykazał, że w spornym okresie pozostawał w zatrudnieniu i zgłosił gotowość do podjęcia pracy. Najwcześniejsza wzmianka na temat zatrudnienia odwołującego po powrocie z wojska, znajdująca się w dokumentach osobowo-płacowych, datuje się na dzień 22 kwietnia 1985 r. (angaż o powierzeniu L. W. obowiązków i przyznaniu wynagrodzenia w stawce 35 zł/za godzinę). Podkreślenia wymaga jednak, iż nawet gdyby uznać, że od tego dnia odwołujący świadczył pracę, bądź będąc w gotowości do jej świadczenia przebywał na urlopie (jak twierdził), to powyższe ustalenie pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia, bowiem odwołujący – po doliczeniu tego okresu (tj. od 22 kwietnia 1985 r. do 1 maja 1985r.) nadal nie spełniałby przesłanki z art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych, jaką jest wymóg 40-letniego okresu ubezpieczeniowego (okres ten wyniósłby wówczas 39 lat, 11 miesięcy i 17 dni).

Ponowne podjęcie pracy u pracodawcy nastąpiło w ciągu 30 dni od zakończenia służby (w dniu 2 maja 1985 r.), co zgodnie z art. 120 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (w brzmieniu obowiązującym w spornym okresie, Dz. U. z 1967 r. nr 44 poz. 220 ze zm.) uzasadniało wliczenie okresu służby wojskowej do wszystkich uprawnień pracowniczych. Brak jest natomiast podstaw do zakwalifikowania do stażu ubezpieczeniowego wnioskodawcy spornego okresu przerwy pomiędzy zakończeniem przez odwołującego pełnienia czynnej służby wojskowej, a powrotem do pracy, trwającej od dnia 4 kwietnia 1985 r. do 1 maja 1985 r.

Okresy nieskładkowe zostały enumeratywnie wymienione w art. 7 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (Dz.U. z 2017 r. poz. 1383), który jednak nie zawiera wariantu zaliczenia okresu przerwy pomiędzy zwolnieniem z czynnej służby wojskowej, a powrotem do pracodawcy. Okres takiej przerwy nie jest także wymieniony jako okres składkowy w art. 6 ust. 1 pkt 4 ww. ustawy, który wskazuje, że za okresy składkowe uważa się okresy czynnej służby wojskowej w Wojsku Polskim lub okresy równorzędne albo okresy zastępczych form tej służby. Stąd do okresów składkowych na podstawie tego przepisu - można zaliczyć okres zasadniczej służby wojskowej tylko do dnia opuszczenia jednostki wojskowej po otrzymaniu rozkazu zwolnienia ze służby, a nie sporny okres przerwy, podczas której wnioskodawca opuścił już teren jednostki wojskowej, a jeszcze nie podjął zatrudnienia u pracodawcy (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 11 października 2012 r., III AUa 648/12, L.).

W dalszej kolejności rozważenia wymagało, czy można zaliczyć odwołującemu do stażu emerytalnego, okres jego pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od dnia 4 kwietnia 1985 r. do dnia 1 maja 1985 r. Stosownie do treści art. 10 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się jako okresy składkowe:

- 1) okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki,
- 2) przypadające przed dniem 1 lipca 1977 r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia,
- 3) przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia.

Z kolei w myśl art. 6 pkt 14 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2016r. poz. 277), ilekroć w ustawie jest mowa o okresach podlegania określonemu ubezpieczeniu społecznemu - rozumie się tylko takie okresy, za które opłacano przewidziane w odpowiednich przepisach składki na te ubezpieczenia, chyba że w myśl tych przepisów nie istniał obowiązek opłacania składek.

Obowiązek opłacania przez rolników indywidualnych składek na ubezpieczenie społeczne został wprowadzony ustawą z 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników. Obowiązek ten utrzymały następnie wszystkie późniejsze ustawy dotyczące ubezpieczenia społecznego rolników, rozszerzając go od 1983 r. na domowników (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 19 listopada 1993 r., II URN 47/93, OSNC 1994/5/117).

O ile zatem w odniesieniu do okresów przypadających przed 1 stycznia 1983 r. fakt opłacania składek był nieistotny z punktu widzenia osoby spełniającej warunki dla uznania za domownika rolnika, o tyle po 31 grudnia 1982 r. okoliczność ta stała się istotna. Podstawę prawną dla zaliczenia przypadającego po tej dacie okresu pracy domownika rolnika stanowi bowiem pkt. 1 ust.1 art. 10, ustawy emerytalno-rentowej, który warunkuje uznanie za okresy uzupełniające jedynie okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki. W sprawie niesporne było, że za odwołującego jako za domownika rolnika (w spornym okresie) nie były odprowadzane składki na ubezpieczenie społeczne rolników. Na okoliczność tę – niepodlegania ubezpieczeniom społecznym rolników – wskazywał zarówno świadek M. Ś., jak i sam odwołujący.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 października 2006 r., I UK 73/06, przepis art. 10 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS dopuszcza jedynie wyjątkowo i w ograniczonym zakresie („w zakresie niezbędnym do uzupełnienia” wymaganego do przyznania emerytury w wypadku ubezpieczenia pracowniczego tzw. okresu składkowego i nieskładkowego) możliwość traktowania „okresów prowadzenia albo pracy w gospodarstwie rolnym” jako „okresów składkowych” w ramach ubezpieczenia pracowniczego i powinien być on interpretowany i stosowany w sposób restryktywny.

Zawarte w art. 10 ust. 1 pkt 1) ustawy o emeryturach i rentach z FUS odesłanie do odrębnych przepisów należy rozumieć jako warunek wywiązania się z obowiązku nałożonego przez te przepisy na rolnika podlegającego ubezpieczeniu. Okresy pracy rolniczej traktuje się jako składkowe, jeśli w czasie podlegania zaopatrzeniu emerytalnemu rolników (od 1 stycznia 1978 r.), a następnie ubezpieczeniu społecznemu rolników (od 1 stycznia 1983 r.) ubezpieczony opłacał składki na to ubezpieczenie, ewentualnie mając ukończone 16 lat prowadził gospodarstwo, tj. był rolnikiem przed 1 lipca 1977 r. lub pracował w gospodarstwie rolnym, tj. miał inny status niż rolnik przed 1 stycznia 1983 r., gdyż od tej daty rolnicy mieli obowiązek opłacania składek również za domowników. Innymi słowy, z mocy przywołanego przepisu, przy ustalaniu prawa do emerytury nie ma możliwości uwzględnienia jako okresów składkowych okresów „rolnych” przypadających po 1 stycznia 1983 r., jeśli nie zostały za te okresy opłacone składki na ubezpieczenie społeczne rolników (por. także wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 15 lutego 2017 r., III AUa 243/16, L.).

Mając zaś na uwadze powyższe stwierdzić należało, że odwołujący nie wykazał stażu emerytalnego wynoszącego – w myśl art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych – co najmniej 40 lat. Stąd też nie spełnił on warunków do uzyskania prawa do świadczenia przedemerytalnego.

Utrwalone jest stanowisko judykatury, że świadczenie przedemerytalne jest świadczeniem o charakterze wyjątkowym, przysługującym ubezpieczonym o długim stażu ubezpieczeniowym, którzy z przyczyn od siebie niezależnych utracili źródło dochodu, a ze względu na wiek nie mogą jeszcze uzyskać prawa do emerytury. Zatem przesłanki do przyznania świadczenia winny być interpretowane ściśle, a dla uzyskania prawa do świadczenia konieczne jest łączne spełnienie wszystkich warunków wymienionych w ustawie z 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych (por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 1 czerwca 2015 r., III AUa 286/14).

Wskazać także należy (por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 28 kwietnia 2016 r., III AUa 660/15), że świadczenia przedemerytalne nie stanowią formy zabezpieczenia społecznego na wypadek bezrobocia lub pozostawania bez środków niezbędnych do życia – w tym zakresie właściwymi są zasiłek dla bezrobotnych oraz

środki pieniężne i rzeczowe – jednorazowe, stałe, celowe – przyznawane ze środków pomocy społecznej. Świadczenia przedemerytalne, zgodnie z art. 12 ustawy z 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych, są finansowane ze środków Funduszu Pracy, który jest państwowym funduszem celowym, przeznaczonym na zwiększenie aktywności zawodowej oraz działania osłonowe osób zwalnianych z zatrudnienia z przyczyn leżących po stronie pracodawcy, po spełnieniu określonych w ustawie warunków. Środki z Funduszu Pracy nie stanowią formy zabezpieczenia finansowego ogółu osób bezrobotnych, gdyż dla tych osób zostały zastrzeżone zasiłki dla bezrobotnych. Świadczenia przedemerytalne nie zastępują więc zasiłków dla bezrobotnych.

W tym stanie rzeczy, Sąd – na podstawie ww. przepisów oraz art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. – oddalił odwołanie.

(-) M. M.